



Ewa F. była katem i ofiarą w jednym

data aktualizacji: 2014.11.18



Wyrządzone zło do nas powraca - przekonała się o tym 37-letnia Ewa F., która nie chciała stawić się do więzienia, gdzie miała odbyć karę pozbawienia wolności za znęcanie się nad najbliższymi. Kobiętę zatrzymali ławscy policjanci, których wezwała sama poszukiwana, bo... znęcał się nad nią jej partner.

Do oficera dyżurnego ławskiej policji zadzwoniła kobieta, która powiedziała policjantowi, że jej konkubent jest pijany, wyzywa ją i szarpie.

- Funkcjonariusze pojechali pod wskazany adres - informuje Joanna Kwiatkowska z KPP w Ławie. - Ustalili, że Paweł W., znajdując się pod znacznym działaniem alkoholu, po raz kolejny wszczął awanturę z partnerką, wyzywał ją i szarpał. Funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę i osadzili w policyjnej celi. Mężczyzna podczas zatrzymania miał 2,2 promila alkoholu w organizmie. W związku z zastaną sytuacją policjanci postanowili wdrożyć procedurę niebieskiej karty. W trakcie wykonywania czynności związanych z podejrzeniem popełnienia przestępstwa znęcania okazało się, że także pokrzywdzona musi zostać zatrzymana.

Kobieta była poszukiwana na podstawie nakazu ustalenia miejsca pobytu i osadzenia w zakładzie karnym. Miała odbyć karę 8 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo znęcania się nad babcią, byłym mężem oraz dziećmi, ale nie stawiała się do więzienia. 37 - latkę odkonwojowali tam policjanci. Odpowiedzialności za znęcanie się nad osobą najbliższą nie uniknie również jej partner.

Informacja: KPP w Ławie

Red. Info Ława

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/51248-ewa-f-byla-katem-i-ofiara-w-jednym>